

Cena numeru
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 4.300.000.
Odnieszenie do domów 200.000
Z przes. poczt.
Miesięcznie 8000.000
poza Łodzią egz. 20.000 drożej
Konto P.K.O. 60594.
Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek, dnia 13 marca 1924 r.

Niezdecydowany Wuj Sam.



Liga Narodów wabi oddawna Wujka Sama z Ameryki kokieterijnymi uśmiechami, zachęcając go do wstąpienia w progi swoje. — Na rycinie naszej widzimy, jak to długa koscista miss angielfka, zalotna „Marjanne” fran-

cuska, ognista pełna temperamentu włoszka i sentymentalna polka, wdzięczą się do dolarowego wujaszka, dręczone niepewnością: „Zdecyduje się nareszcie, czy też nie?”

Wobec wyborów do Kasy Chorych.

„Wiara w lekarza, to pół wyzdrowienia”, „W zdrowym ciele, zdrowy duch” powiada przysłowie, i słusznie, gdyż bardzo poważnym czynnikiem w leczeniu jest odporność organizmu, a nie trudno zrozumieć że funkcje organiczne i funkcje psychiczne nawzajem na siebie oddziałują. Dlatego też tak często się słyszy o suggestywnym działaniu lekarza na pacjenta; o tem, że lekarz — X. ma nadzwyczajny wpływ na swoich chorych; szczególnie odnosi się to do lekarzy dziecińczych. Wpływ ten jest przyczyną przybrania t. zw. lekarzy domowych, chodzi tu bowiem nie tylko o to, że lekarz dobrze pozna organizm swoich stałych pacjentów, ale i o to, że poznaje ich psychę, że zyskuje ich zaufanie.

Jednym z najdonioślejszych nabytków ostatnich dziesiątków lat, na polu opieki społecznej to bezwzrostnia instytucja t. zw. „Kasa Chorych”, ale kas chorych tak postawionych jak na Zachodzie, chociażby w Poznańskim, gdzie mały tylko odsetek społeczeństwa nie jest do nich zapisanym, gdzie wszyscy lekarze, są lekarzami Kasy Chorych. Dlaczego się tam tak dzieje? Dlatego że Kasy Chorych są tam postawione na wysokim poziomie fachowo-lekarskim, farmaceutycznym i społeczno-etycznym, czem pozyskały sobie zaufanie ogólne w społeczeństwie.

Dlaczego dotąd u nas tak nie jest? Dlatego że społeczeństwo tego zaufania nie ma. Znam ludzi należących do Kas Ch. — bo muszą — a jednak z nich nie korzysta-

Poszukujecie suchego i lesistego letniska?

w murowanej willi w promieniu około 50 km. od Łodzi z łatwym dojazdem koleją wszelkimi dobrą szosą Rzeką w pobliżu pożądai a. Reflektuję na 3-5 pokoi z kuchnią. Oferty tylko piśmiennie proszę nadsyłać, ul. Czerwona № 2, Racięcki. 328

KAWĘ codziennie
świeżo paloną
— poleca —
Teodor Wagner
Piotrkowska 101, tel. 5-91. 733

Okazyjnie
niższe ceny kosztu
węgiel kostka na fury
Tramwajowa 16, obok remizy. Fafik. 704

bo nie mają zaufania do jej uczciwości do jej punktualności, do poziomu wiedzy jej ciała lekarskiego, do jakości wydawanych lekarstw. Taki stan rzeczy może być, finansowo biorąc, bardzo korzystnym dla Kasy Chorych, ale czy taki stan rzeczy w Kasie Chorych jest uczciwym i rzetelnym wobec ubezpieczonych i ogółu społeczeństwa? Czy jest on korzystnym dla idei propagowania tej pięknej instytucji?

Nasuwa się kolejno pytanie „dlaczego u nas panuje taki stan rzeczy? Otóż dlatego, że do instytucji społecznej, o charakterze wybitnie samarytańskim, filantropijnym, wkładają się demagogiczna polityczna ciasna partyjność.

Partyjność tę należy przy obecnych wyborach wypłenić a przywrócić Kasie Chorych charakter apolityczny, przynależny instytucji powszechnej postawionej na wysokim poziomie etyki społecznej.

Powyżej zaznaczyliśmy wpływ psychyczny, jaki wywiera lekarz na chorego, szczególnie na pacjenta duchowo mniej rozwiniętego, na dziecko. Otóż Kasa Chorych powołana jest do działania wśród szerokiego mas ludowych, wśród mas nieoświeconych a wskutek tego słabszych duchowo i moralnie, które tem samem w czasie choroby znajdują się w gorszym położeniu aniżeli dziecko, mające nad sobą opiekę; tym to warstwowo powinno się należeć do zabezpieczenia odpowiednią opieką moralną opartą na etyce społecznej o wspólnym z niemi pochodzeniu duchowym, tj. religijnem i narodowym.

Wobec powyższego przed urną wyborczą stanąć powinny tylko dwa światopoglądy zasadniczo i rdzennie od siebie różne, nawet sobie przeciwne: chrześcijański i semicki.

W imię właśnie tej idei — abstrahując od wszelkiej myśli politycznej — powo-

łac się li tylko dobrem społeczeństwa chrześcijańskiego i narodowego, zawiązał się w Łodzi, „Komitet Wyborczy Chrześcijańskich Związków Zawodowych“.

Wszystkie organizacje zawodowe, które holdują idealom chrześcijańskim i narodowym, powinny i muszą się z tym komitetem porozumieć w imię hasła: „Salus corporis et animae populi Reipublicae, suprema lex esto“

Celem tego komitetu winno być uzdrowienie i reorganizacja od podstaw instytucji Kasy Chorych, wprowadzenie do nich wybitnych wyrobionych jednostek, które silne zaufaniem społeczeństwa, potrafią uczynić z tej pięknej instytucji, to czem ona być powinna. Na tem zyskają sami ubezpieczeni, im więcej ich będzie, tem korzystniejszym będzie ubezpieczenie. Wobec tego że winna być jedna tylko chrześcijańska lista wyborcza, jako synteza siły i wysiłków społeczeństwa dla jednego, wspólnego dla wszystkich dobra, pozwolę sobie na zakończenie przytoczyć wytyczne zdanie „... u nas nieraz woli się raczej z głupim gubić, aniżeli z madrym szukać i znajdować, a jednak dla ludzi silnych, dla spraw dobrych, dla idei słusznych, lepszy jest nawet przeciwnik, a tembardziej sprzymierzeniec, lojalny i madry, niż przysięgły zwolennik nielojalny i... głupi.

inż. K. Folkierski.

Nowy kalif.

Skoro tylko zdetronizowano kalifa w Konstantynopolu, niezwłocznie w państwach arabskich, zawsze antagonizycznie odnoszących się względem Turcji, proklamowano nowego kalifa i z Jeruzolimy donoszą, że kalifem Transjordani, Mezopotanii i Hedżasu został król Hussein, za którym przemawiało już to, że jest z natury rzeczy stróżem Mekki i Medny, świętych miast Islamu.

Czy proklamacja króla Husseina użyła aprobaty świata muzułmańskiego, zależy od tego, jaka polityczna władza on rozporządza, a więc ponieważ od Anglii, której były emir Mekki zawdzięcza koronę. W r. 1916 uniezależnił się on od Turcji, a w kilka miesięcy potem ogłosił się królem. Niepodległość jego kraju uznano w traktatach pokojowych, ale de facto uzależnionym jest od W. Brytanii. Dzięki temu udało mu się drugiego syna Abdulla kreować emirem Transjordani, a trzeciego syna zamianować królem Iraku, czyli Mezopotanii. Jednakże dwa te państwa wchodzi w granice mandatu W. Brytanii. Obecnie zdaje się, że proklamując się kalifem, Hussein pragnie rozciągnąć swą władzę na te dwie organizacje państwowe, co pociągnęłoby za sobą wyzwolenie ich z pod mandatu Anglii. Nie dałoby się to wszakże przeprowadzić bez aprobaty ze strony Ligi Narodów.

Dla Anglii sprawa kalifatu jest sprawą pierwszorzędnej doniosłości, gdyż ma ona w swych dominacjach miliony muzułmanów, w samych Indiach przeszło 70 milionów. Zważywszy, że poznała ona dobrze fanatyzm religijny muzułmanów w czasie wojny, a następnie w Indiach, gdzie stanowią niebezpieczny i wojowniczy żywioł powstańczy, byłoby nie małą dla niej korzyścią, gdyby cały świat muzułmański uznał kalifem zależnego od niej króla Husseina. Odczuła to, niemniej, jak korzyści, które mogą z tego wypłynąć dla Anglii, popierająca Turków Francja, co widać już z tego, że znany powieściopisarz Ferrere proponuje, aby Francja zaprosiła wydalonego z nad Bosforu kalifa w swe granice. Proklamacja nowego kalifa w Meccie nie zamyka bynajmniej tej kwestji tak żywo dotyczącej setki milionów wiernych wyznawców Proroka.

Dla uniemożliwienia rewanzu ze strony Niemiec

Demilitaryzacja pasa granicznego w Nadrenji.

LONDYN 12 3. (PAT) Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Telegraph“ pisząc w sprawie paktu między państwami zachodnimi a Niemcami, zaznacza, że szeroki pas terenu Nadrenji musi być zdemilitaryzowany. Ochrona tego terenu powinna podlegać zbiorowym gwarancjom państw zachodnich, Ligi Narodów, albo tych czynników. Oznacza to, że Liga Narodów lub mocarstwa zachodnie muszą udzielić gwarancji, że w obrębie tego pasa

żadne przedsięwzięcia wojskowe nie będą się znajdowały oraz że nie mogą być przepuszczone i transportowane wojska. W ten sposób,

prowadzenie wojny między Francją a Niemcami mi byłoby niemożliwym, w najgorszym razie rozpoczęcie jej oznaczałoby zwłoki, tak, że tymczasem nastąpiłaby interwencja innych mocarstw.

Kalif nie zrezygnuje ze swoich praw.

Nie uzna nigdy detronizacji.

TERRITET, 12. (PAT) Kalif wydał odezwę, w której oświadcza, że deportacje uważa za świętokradztwo i nigdy jej nie uzna. Jednocześnie Kalif zwraca się do przywódców

świata muzułmańskiego z wezwaniem aby wystąpili z propozycją zwołania wielkiego religijnego kongresu panislamicznego.

Preludjum do rokowań rumuńsko-sowieckich we Wiedniu.

Agitacja antyrumuńska pod hasłem: Precz z okupacją rumuńską Besarabji!

MOSKWA 12 3. (AW) W związku z projektowaną konferencją rumuńsko-sowiecką we Wiedniu rozpoczęta została na całym terytorjum rosyjskim ożywiona agitacja antyrumuńska odnośnie sprawy Besarabji. Odbijała się wszędzie wiece i demonstracje pod hasłem „Precz z okupacją rumuńską Besarabji, niech żyje wolna Republika Mołdawiańska“. W Tyraspolu tuż przy granicy rumuńskiej odbył

się wiec demonstracyjny, na którym uciętym nierzy z Besarabji opowiadali o rzekomych okropnościach władz rumuńskich i opowiadali się za utworzeniem sowieckiej Republiki Mołdawiańskiej ze stolicą w Kiszyniowie.

MOSKWA 12 3. (AW) Dziś we środę opuściła delegacja rosyjska Moskwę udając się do Wiednia dla pertraktacji z Rumunją.

Poznali się na farbowanych lisach.

Jankesi aprobuja politykę Poincaré'go względem Niemiec.

PARYŻ 12 3. „New York Tribune“ pisze: „Polityka Poincaré'go była całkowicie uzasadniona wypadkami. Jest zasługą premiera francuskiego, że zdemaskował kłamstwa Niemiec i przyczynił się w ten sposób do ugruntowania pokoju w Europie. Podkreślając fałszywe propagandy usiłujące przedstawić Poincaré'go, jako dyktatora, imperjaliste o dą-

niach aneksjonistycznych, dziennik przypomina manewry Niemiec, mające na celu uchylanie się od spłaty odszkodowań, a kończąca zaznacza, że Francja dzięki odważnemu zwycięstwu pozwoliła komitetowi Dejesa twierdzić, że Niemcy bynajmniej nie są niewypelnymi.

Litwa sabotuje Ligę Narodów.

Sprawa Kłajpedy z powodu nieobecności delegacji litewskiej odroczone.

GENEWA 12 3. (PAT) Szwajcarska Agencja telegraficzna podaje: Na porządku dziennym dzisiejszego porannego posiedzenia

rady Ligi Narodów znajdowała się sprawa obszaru Kłajpedy, która z powodu niezjawnienia się delegacji litewskiej została odroczone.

TELEGRAMY.

STRAJK ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W NIEMCZECH.

HAMBURG 12 3. (PAT) Strajk robotników portowych rozszerzył się znacznie w ciągu dnia wczorajszego. Strajkują również robotnicy portowi w Bremie.

NOTY CZICZERINA.

MOSKWA 12 3. (AW) Izwiestia“ ogłasza dwie noty Cziczeryna. Pierwsza skierowana jest do Państw reprezentowanych w Lidze Narodów, druga do Litwy. W notach tych Cziczeryn wstępuje przeciwko decyzji Ligi Narodów w sprawie Kłajpedy i sporu gra-

nicznego polsko-litewskiego. Cziczeryn przestrzega się że Związek Republik Sowieckich nie uzna żadnej decyzji Ligi Narodów w sprawach wspomnianych bez udziału i zgody samowładztwa.

UCZCZENIE PAMIĘCI WILSONA W SZKOŁACH.

WARSZAWA 12 3. (PAT) Poselstwo Stanów Zjednoczonych, dowiedziawszy się o urządzaniu w szkołach w dniu 3 marca przedawkach ku uczczeniu pamięci zmarłego prezydenta Wilsona, wyraziło swą wdzięczność i uznanie dla ministerstwa wyznaczenia i oświecenia publicznego — powiadomiło rząd Stanów Zjednoczonych o zamiarze wystąpienia Polski.

Oskarżeni w procesie monachijskim.



Pöchner, Rochmes, Kriebel

Powyżej podaliśmy podobizny dalszych trzech współoskarżonych w procesie Ludendorfa. U góry znajduje się podobizna Pöchnera, eksprezydenta policji monachijskiej, z lewej strony — kapitana Rochmеса a z prawej podpułkownika Kriebela.

TELEFONEM Z WARSZAWY

ZMIANY W ARMJI.

*) W związku z likwidacją Rezerwy Odziałów Sztabowych zwolnieni zostali ze służby czynnej z powrotnym przeniesieniem w stan spoczynku z dniem 31 maja rb., otrzymując dwumiesięczny urlop następujący generałowie: Górecki Mieczysław z D O K. Kraków, Lewszecki Józef z D O K. Łódź, Tarnawski Rudolf z D O K. Kraków, Roliński Jan z D. O. K. Lwów. Równocześnie przeniesiony został w stan spoczynku ppłk. jazdy Taras Wołkowiński Antoni z D O K. Warszawa.

Otrzymali przydziały na stanowiska etatowe: pułk. Hipolit Nowicki — zastępcy komendanta m. Łodzi, major Kazimierz Świtalski — do Biura Historycznego Szt. Gen. M. S. Wojsk.

O WYPADKI LISTOPADOWE

*) Komisja dla zbadania zająć w Krakowie, Tarnowie i Borysławiu dnia 6-go listopada ub. r., odbyła wczoraj dnia 12-go b. m., posiedzenie pod przewodnictwem pos. Kozłowskiego (Z. L. N.). Komisja zaznajomiła się z poufnymi aktami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa Spraw Wojskowych. Rozprawę uznano za poufną. Wyjazd Komisji do Borysławia celem zbadania sprawy na miejscu wyznaczono na dzień 26 b. m.

KONFLIKT SENATU Z SEJMEM.

*) Sejm zwyczajnie odrzuca poprawki Senatowi. Tak samo postąpił ze wszystkimi poprawkami dotyczącymi ustawy o patentach. Z tego powodu onegdaj kom. prawnicza Senatowi „biorąc asumpt (jak brzmi jej oficjalny komunikat) z negatywnego zachowania się Sejmowi do zmian w ustawach proponowanych przez Senat, a okazanego ostatnio przy uchwaleniu zwróconej Sejmowi ustawy o patentach, w której wszystkie merytoryczne poprawki odrzucono — uchwalila uprosić marszałka Senatowi, by zwołał konwent seniorów celem nadania się nad tą sprawą i powzięcia uchwały”. Najbardziej znamienne jest w tej sprawie, iż w obronie praw Senatowi żarliwie wystąpił socjalista s. Posner.

POŻYCZKA POLSKA WE WŁOSZECH.

*) Pożyczka włoska dla Polski, zatwierdzona przez Rząd p. Mussoliniego, wynosi nie 100 milionów lirów, ale 400 milionów (czterysta milionów) lirów, czyli około 100 milionów franków złotych, wypłacona będzie w dwóch ratach, a spłacana w dwudziestu latach, z oprocentowaniem na 7 proc.

Prasa włoska o pożyczce dla Polski.

PARYŻ 12 3. (AW) „Giornale d'Italia” i „Tribuna” omawiają pożyczkę włoską dla Polski. Oba dzienniki spodziewają się poważnego sukcesu gosp. po tej pożyczce, ponieważ Polska przywe i koncesje w górnictwie. Gwarancją monopolu tytoniowego polega na tym, że połowa

surowców zużywanych w tym monopolu w ilości dwóch milionów kilogramów rocznie Polska obowiązuje się sprowadzać z Włoch. Na wypadek wojny budynki należące do monopolu tytoniowego uznane zostaną za własność włoską.

Liga Narodów przeciw nieuzasadnionym pretensjom Gdańska.

„Pechowaty” dzień prezydenta Sahma.

GDANSK, 12 3. (AW) Korespondent genewski „Baltische Presse” donosi: „Wniosek gdański w sprawie wykonywania opieki nad obywatelami gdańskimi w Polsce przekazany został Komisji Prawnej z opinią, że wniosek ten nie podlega kompetencji Ligi Narodów. Wczorajsze wywody Prezydenta Sahma, który domagał się przedstawicielstwa dyplomatycznego Gdańska w Warszawie wywołały powszechne zdziwienie tembardziej, że jak oświadczył w prywatnej rozmowie jeden z członków Rady Ligi Narodów środki finansowe wolnego miasta liczącego pół miliona mieszkańców nie pozwalają w żadnym razie na zorganizowanie przedstawicielstwa w Warszawie. Ten mało przychylny nastrój dla Gdańska potęguje fakt, że Wysoki Komisarz Ligi Narodów nie zajął żadnego stanowiska wobec wniosków gdańskich. Powszechnie mniemają, że Prezydent Sahm miał wczoraj zły dzień.

GDANSK, 12 3. (AW) „Danziger Zeitung” zaopatruje sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia Rady Ligi Narodów następującymi komentarzami:

„Uderzającym jest, że Komisarz Ligi Narodów Mac Donnel nie zajął żadnego stanowiska wobec poruszonej sprawy Gdańska

a ograniczył się jedynie do poparcia formalnego wniosku sprawozdawcy”. W związku z tem należy zaznaczyć, że niemiecka prasa gdańska wyraża się o przebiegu posiedzenia Rady Ligi w bardzo zwięzłych i powściągliwych komentarzach nie dając wyjaśnień w sprawie żądań wysuniętych przez Prezydenta Sahma w Genewie.

GDANSK 12 3. (AW) „Baltische Presse” w artykule poświęconym obecnej Sesji Rady Ligi Nar. porusza między innymi sprawę Kłajpedy i twierdzi że uznanie status quo w Kłajpedzie stworzonego przez Litwinów, a zwróconego przeciwko Polsce mogłoby wytworzyć bardzo nieprzyjemną atmosferę dla idei Ligi Narodów wobec pokojowej polityki polskiej względem Gdańska. Obecnie pisze dziennik zostanie zdecydowane, czy Polska otrzyma pomysły warunki w Kłajpedzie i czy jej prawa względem Gdańska nie zostaną uszczuplone przez formalistykę i kazuistykę. Chodzi o to, czy Gdańsk i Kłajpeda mają stać terenami interesów jednostronnego monopolu handlowego czy też mają służyć do rozwiązania pokolowego światowej konkurencji gosp. darczel w najszerszym tych słów znaczeniu. Gdyby nastąpić miało pierwsze rozstrzygnięcie Europa rozpadłaby się na dwa obozy podkopując zatem istnienie Ligi Narodów w ogóle.

Kronika telegraficzna.

(kt) Niebawem nastąpi uznanie sowieców de jure przez rząd szwedzki. Uznanie to uwarunkowe jest uznaniem przez rząd rosyjski, pretensji obywateli szwedzkich w Rosji.

(kt) „Reuter” donosi z Aten że przed gmachem poselstwa angielskiego eksplodowała bomba.

(kt) Gabinet Theunisa oficjalnie został ukonstytuowany. Składa on się z 6-ciu katolików i 5-ciu liberalów.

Z ostatniej chwili.

Rozstrzygnięcie w sprawie Jaworzyny.

GENEWA, 12. (PAT) Na 2-gim punkcie porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia rady Ligi Narodów znajdowała się sprawa ustalenia granicy pomiędzy Polską a Czechosłowacją na obszarze Jaworzyny. Referat w tej sprawie wygłosił delegat hiszpański Quinoiles de Leon.

Minister Skirmunt zażądał, aby członkowie komisji delimitacyjnej zostali wezwani przez Radę Ligi, celem uregulowania gospodarczych interesów obszaru granicznego.

Delegat Czechosłowacji Benesz zaproponował odroczenie tej kwestji do czasu porozumienia się obu zainteresowanych stron. Odnośne protokoły winny być włączone do spraw.

Rada Ligi Narodów postanowiła uznać granicę na obszarze Jaworzyny wytkniętą przez komisję delimitacyjną, poczem Quinoiles de Leon wyraził zarówno delegatowi polskiemu jak i czechosłowackiemu podziękowanie

za ducha pojednawczego, jak ujawnili w czasie rokowań o tej sprawie.

GENEWA, 12. (PAT) Delegacja polska i czeska w spiskiej komisji delimitacyjnej rozpoczęły rokowania co do ram dodatkowych układu granicznego.

Sprawa elektrowni na posiedzeniu komisji dla spraw ogólnych.

Wczoraj o godz. 7.30 wiecz. odbyło się w magistracie posiedzenie komisji dla spraw ogólnych. Celem zebrania była sprawa Towarzystwa Elektryczności 1886 r. Zdanem radnego Rapalskiego, do sprostowania w prasie niedzielnego posiedzenia uprawiona była tylko komisja dla spraw ogólnych, a nie magistrat. Radni Rapalski i Kempner domagali się przerwania pertraktacji z Tow. Elek. aż do nadejścia odpowiedzi od Generalnej Prokuratorji Państwa. Dr. Szweig domagał się uchwalenia formalnego zastrzeżenia, że prowadzenie jakichkolwiek pertraktacji z przedstawicielami Tow. Elek., nie może być komentowane, jako uznanie ich, za prawomocnych przedstawicieli Tow., aż do czasu zupełnego wyświetlenia sprawy. Radny Nowacki postawił wniosek, by cała sprawa zdać z czwartkowego posiedzenia porządku dziennego Rady Miejskiej.

Wniosek ten upadł.

Radny Rapalski zgłosił votum — superotum co do odrzuconych jego wniosków. Po trzygodzinnej dyskusji, uchwalono większością głosów, anulować uchwały z niedzielnego posiedzenia komisji i upoważnić magistrata do dalszego pertraktowania z ubiegającym się o koncesję i zwrócenia się do Generalnej Prokuratorji Państwa, z zapytaniem czy wstępujący obecnie mandatariusze Tow. Elek mają do tego prawomocne pełnomocnictwo. (pap)

NA MARGINESIE.

Legat.

Od kilku tygodni leżała staruszka Marta Cichocka w agonji. Od czasu do czasu budziła się ze swego odrętwienia, wołała do siebie swą starą służącą Teklę, pytała się ją o pogodę, godzinę, i czy nie było listu od krewnych. Ci krewni, zawiadomieni o ciężkiej chorobie, wcale nie zjawiali się.

Pewnego razu staruszka w jednej z takich jasnych chwil, rzekła:

— Teklo! Nie zapomniam o twej wierności. Zapisalam ci urządzenie pokoju, w którym sypiasz...

Na drugi dzień nie żyła. Krewni na pogrzeb nie zjawili się. Dziad kościelny, Tekla i kilku znajom. odprowadzili Martę Cichocką...

Powróciwszy do domu, Tekla zaczęła rozmyślać nad swoją sytuacją i legatem. „Zapewne, bardzo to ładnie, że jej dostał się jeden pokój, ale krewni, ci nieczuli krewni, dostaną drugi, piękniejszy, o znacznie piękniejszy“.

— A gdyby tak!... Prawda, to świetna myśl! Przecież to całkiem naturalne.

W jednej chwili nad łóżkiem Tekli znalazł się ładny dywanik, który beużytecznie leżał zwinięty w kącie drugiego pokoju, a jej stary dywanik poszedł do kąta. To samo stało się na drugi dzień z komodą. Potem przyszła kolej na trumeau, na zegar szafkowy i foteliki.

W ciągu pięciu dni wokół Tekli był zmieszany do niepoznania. Znajdowała się w nim większa część porządnych mebli, podczas gdy gorsze i bardziej zużyte, przewędrowały do pokoju staruszki.

— Teraz sprawiedliwości stało się zadość, mówiła do siebie służąca.

W dwa tygodnie przyjechali krewni na rozprawę spadkową. Tekla została również wezwana.

Notariusz zabrał się do czytania testamentu; wreszcie nadszedł possus: „Mej wiernej służącej Tekli zapisuję pokój z urządzeniem, które się w nim znajduje“.

— Mogę już wyjść?...

— Jeszcze chwilka. Nie koniec testamentu. Jest jeszcze klauzula. „W razie, gdyby moi krewni nie przyjechali na mój pogrzeb, moja wierna Tekla otrzyma mój własny pokój z całym urządzeniem“... Tableau...

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Obława policyjna w sędzie.

(k) W poniedziałek w Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpatrywana była sprawa znanego złodzieja Mazewskiego, oskarżonego o zabicie swego kolegi podczas podziału łupów. Salę sądową zapełniły różne podejrzanym indywidualom. Skorzystała z tego policja śledcza i dokonała pod kierunkiem podkomisarza Dobeckiego obławy, której rezultatem było zatrzymanie 26 osób, z tych 4ch dawno poszukiwanych przez policję.

Sprawa Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

(k) Sensacyjna sprawa osadzonych w swoim czasie na śmieć za zdradę stanu por. Bagińskiego i Wieczorkiewicza, ponownie rozpatrywana będzie w wojskowym sądzie apelacyjnym w Warszawie w dniu 23 bm. i zapowiada się niezwykle sensacyjnie. Jak i poprzednio na sprawę wejście będzie za biletami.

Zgon sprawcy napaści na ofcera.

(k) W szpitalu Czerwonego Krzyża we Lwowie zmarł kupiec ze Złoczewa, Adolf Linskie, który znieważywszy czynnie przed kilku dniami na dworcu kolei Lwów — Podzaje, porucznik Wacława Hanke, został przez tegoż zraniony ciężko kulą rewolwerową w pachwinę.

Rannego Linskiego poddano niezwłocznie operacji i kulę wyjęto, jednakże nastąpiła komplikacja, która spowodowała śmierć ofiary własnej brutalności.

Powrót uprowadzonej przez cyganów.

(k) W tych dniach zgłosiła się do zakładu N. M. P. Anielskiej w Kościerzynie dziewczyna, licząca około 22 lata, która badana przez policję, oświadczyła, że nie wie, jak się nazywa. Przypomina sobie tylko, że rodzice jej mieszkali w Wanne (w Westwalji).

Tam to pewnego dnia, gdy nikogo w domu nie było, wszedł do mieszkania cygan i zwabiwszy dziecko przed dom, zabrał ją na wóz cygański. Ciężkie przechodziła koleje życia razem z cyganami, którzy zwykle w nocy wędrowali, tak, że dziewczyna nie wiedziała gdzie się znajduje. Dopiero, gdy znaleźli się w Polsce, usłyszała język, który znała w dzieciństwie i zrozumiała, że znajduje się w kraju rodzinnym.

Znalazłszy odpowiednią chwilę, zbiegł w Kongresówce pod Sieradzem, chcąc odszukać księdza, którego nazwisko przypominała mu się z opowiadań matki. Nie odszukawszy go, tułała się przez czas dłuższy po Pomorzu, aż znalazła przytułek w zakładzie NMP. w Koszycach. Policja stwierdziła, że fakty powyższe zgadzają się z prawdą.

Paryż w nocy.

Cały nieomal Paryż spędza nocę w dancingach, których jest pełno w każdej dzielnicy. Wielki świat paryski gromadzi się co wieczór w kilku pierwszorzędnym dancingach, dokąd także ściągają przyjezdni arystokracja.

Najmodniejszym lokalem jest dancing i restauracja Ciro. Nie łatwo tam o miejsce przygodnemu gościowi, a gdy je dostaje, musi sówicie za nie zapłacić ilością wypitego szampana. Za to może się nasycić widokiem najpiękniejszych paryżanek.

Właścicielem lokalu jest właściciel słynnych stajen wyścigowych i hodowca koni Clement Hobson. Małżonka jego, ceniona aktorka Simon ściągają do dancingu swe najbardziej urocze koleżanki, jak pannę Polaire, która uchodzi za najpiękniejszą kobietę w Paryżu i piękna Joannę Marnac.

Niemniej cieszy się wielką frekwencją Perrequet przy rue de Clivy. Dancing jest utrzymany w stylu wschodnim ze względu na modę która sobie już od dłuższego czasu upodobała motywy wschodnie.

Moda jedyna tyranka republikanek paryskich nakazuje także cenną szminkę i włosy koloru rouge indienne (czerwień indyjska). Właśnie u Perroquetta spotkać można takie ubiory biance Paryża. Jak śpiewaczkę Martę Chenal, lub aktorkę Paulette Duval..

W otwartym przez całą noc kabarecie Pigalle gromadzą się przyjezdni z całego świata, za którymi przyciągnęły tu roje midinetek. Nie jest to lokal pierwszorzędny, bo widać się tu także obszarpańców z dzielnicy łacińskiej. Ale i bohemia bawi się tu doskonale, tańcząc zawzięcie choć nie w lakierkach.

W dawnym klubie „Daunou“ tańczy się teraz także. Przez szyby oszklonych ścian wpada różowe światło, które nadaje ramionom i obnażonym plecocom tancerek cudowną karminację. Paryż pije dużo szampana, ale nie upija się. Burd pijackich nie widzi się w tych lokalach, gdzie jedno tylko panuje hasło: miłość.

ANTONI CZECHOW.

Z deszczu pod rynnę.

(Dokończenie.)

— Ależ, Dosyfeju Piotrowiczu — obraził się Kaliakin. — Nie dlabli byli u pana, ale ja byłem l... Proszę pana być ostrożnym!

— A czy ja mówię o panu? Przychodzę pan codziennie, proszę bardzo. Tylko dziwi mnie to, żeś pan skończył studia, otrzymał wykształcenie, i zamiast, żeby wystąpić przeciw temu indykowi, stoi pan po jego stronie. Na pańskim miejscu zasadziłbym go do więzienia, niechby gnął! A powtóre, dlaczego się pan złości? Czyż nie przeprosiłem? Czego jeszcze pan chce odemnie? Nie rozumem tego! Moi panowie, bądźcie świadkami, przeprosiłem i nie mam zamiaru przeproszać drugi raz jakiegós tam głupca!

— Pan sam jesteś głupi — zachrypnął Józef i uderzył się w piersi.

— Ja głupi? Ja? I ty możesz mi to mówić?...

Gradusow posiniał i zatrząsł się.

— I ty śmiesz? Masz l... A oprócz tego, zem ci, łajdaku, dał policzek, zaskarżę cie jeszcze przed sędzią pokoju! Pokaże ci, co to znaczy obrażać! Panowie, bądźcie świadkami! Panie rewirówy, cóż pan stoi i patrzy? Mnie tu obrażają, a pan patrzy? Pensię pan bierze, a pilnować porządku, to do pana nie należy? A! To pan myśli, że sadu na pana niema?

3.

Rewirówy podszedł do Gradusowa i — zaczęła się historia.

Po tygodniu Gradusow stał przed sędzią pokoju i był sędzony za obraze Derewiaszina, adwokata i rewirówego inspektora, przy spełnianiu czynności służbowych. Zrazu nie wiedział, czy jest skarżącym czy oskarżonym, potem jednak, kiedy sędzią pokoju skazał go na dwumiesięczny areszt, uśmiechnął się gorzko i zamruczał:

— Hm... Obrazili mnie i muszę jeszcze siedzieć... Dziwne to... Trzeba, panie sędzio pokoju, sędzić według ustawy, a nie rozmawiać. Nieboszczka matka pana, Barbara Sergiejewna, dał jej Panie Boże niebo, takich jak Józef kazała być, a pan mu pobłaża... I co z tego będzie? Skoro pan usprawiedliwia te szelmy, to usprawiedliwi ich i drugi... Dokądże tu iść poskarżyć się?

— Kara może być odłożona na d... tygodnie... a proszę nie sprzeciwiać się! Może pan odejść!

— Rzeczywiście... Teraz przecież nie można wyżyć się z samej pensji, — powiedział Gradusow, mrugnawszy znacząco. — Mimowoli, jeżeli chcesz jeść, musisz zasadzić niewinnego do dzury... Tak to... Nie trzeba też za to nawet obwiniać...

— Co — o?

— Nic... Ja to tak... niby tego chapen zi gwezen... Pan myśli, że jeżeli pan ma zły łafcuszek, to na pana niema sadu? Nie bój się pan... Wyjde ja z tej sprawy na czysto!

Z tego wynika sprawa „o obraze se-

dziego“; ale wstawił się protokolera i sprawa jakoś umorzono.

Przenosząc swoją sprawę na zjazd, Gradusow był przekonany, że nie tylko go uwolnią, ale że Józefa wsadzą do więzienia. Tak myślał jeszcze w czasie samej rozprawy. Stojąc przed sędzią, zachowywał się spokojnie i nie mówił nic niepotrzebnego. Raz tylko obrazził się, kiedy przewodniczący powiedział mu żeby usiadł; powiedział wtedy:

— W ustawach nie ma przecież tego, że dyrygent ma siedzieć razem ze swoimi współpracownikami.

A kiedy zjazd zatwierdził wyrok sędzią pokoju, przymrószył oczy...

— Jak? Co-o? — zapytał. — Co panowie mówią?

— Zjazd zatwierdził wyrok sędzią pokoju. Jeżeli panu to nie podoba się, to może pan podać rekurs do senatu.

— Tak, serdecznie dziękuje ładnie wielożonemu panom za szybki i sprawiedliwy wyrok. Rzeczywiście, z samej pensji trudno wyżyć, ja to wiem doskonale, ale, proszę panów, ja znajdę sad, który nie da się przekupić.

Nie będę powtarzał wszystkiego, co Gradusow nagadał zjazdowi... Obecnie sadza go za „obraze zjazdu“, a on ani słuchać nie chce, kiedy znajomi starają się wytłumaczyć mu, że jest winny... Jest przekonany o swej niewinności i wierzy, że, prędzej lub później, podziękują mu za odkrycie nadużyć.

— Nic nie zrobisz z tym głupcem! — mówi przełożony cerkwi, machając beznadziejnie ręką. — On tego nie rozumie!

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Powszechne przesilenie w przemyśle.

Prawie wszystkie gałęzie przemysłu przeżywają przesilenie. W niektórych gałęziach przesilenie zarysowało się w ostrej formie.

Wogóle przemysł znalazł się w ciężkiej sytuacji. Przyczyną takiego stanu jest zmniejszenie się siły nabywczej rynku wewnętrznego wadliwa i nieekonomiczna organizacja wytwórczości w związku z niezdrowymi stosunkami walutowymi, oraz stabilizacja marki polskiej. Niewątpliwie, wiele słabych, źle zorganizowanych i częściowo na spekulację obliczonych przedsiębiorstw przemysłowych nie wytrzyma przesilenia, natomiast silniejsze muszą być zreorganizowane w celu obniżenia kosztów produkcji i możliwości konkurencyjności z przemysłem innych krajów.

Obecnie przemysł włókienniczy pracuje mniej więcej 3 dni w tygodniu.

Produkcja w przemyśle metalowym spada do 60 proc. produkcji grudniowej.

Przemysł hutniczy wskutek braku zamówień zmuszony był zredukować czas pracy.

W przemyśle naftowym panuje zastój z powodu zmniejszenia się spożycia nafty na rynku wewnętrznym. Eksport minimalny ze względu na wysokie ceny polskich produktów naftowych.

Przemysł węglowy w Zagłębiu Dąbrowskiem odczuwa kryzys w związku z bardzo znacznie zmniejszonym zapotrzebowaniem na węgiel przedsiębiorstw przemysłowych i kolei państwowych, które posiadają duże zapasy węgla. — Eksport bardzo utrudniony, gdyż polski węgiel kalkuluje się drożej, niż np. czesko-słowacki.

W przemyśle cementowym na 9 fabryk cementu zaledwie dwie są czynne. Ta sama sytuacja jest w przemyśle szklanym, gdzie na 67 hut szklanych tylko 27 jest czynnych.

Przemysł chemiczny ograniczył produkcję do połowy w porównaniu z produkcją ostatnich trzech miesięcy.

W przemyśle zapalczanym produkcja wynosi obecnie połowę produkcji przedwojennej.

Przemysł spirytusowy stara się sprzedać spirytus zagranicę, aby w ten sposób łatwiej przetrwać przesilenie.

NAWOZY SZTUCZNE.

(—) Zapotrzebowanie nawozów sztucznych w pierwszych latach powojennych zmniejszyło się bardzo znacznie. A przyczyny, że wymienimy tylko najważniejsze, są następujące: Zniszczenie fabryk nawozów sztucznych jak np. w Kałuszu i Łowiczu i innych miejscowościach (Fabryka Chorzowska po przyznaniu jej Polsce długi czas z powodu złośliwości niemieckiej była nieczynna), dalej: nieopłacalność używania nawozów sztucznych wobec niskich cen za produkty rolne, wreszcie nieumiejętność stosowania nawozów, zwłaszcza u małorolnych.

Obecnie sytuacja ulega zmianie, a przynajmniej co do pierwszej z tych przyczyn. I tak Fabryka Chorzowska pod umiejętnym kierownictwem wybitnego specjalisty inż. dr. Mościckiego zwiększa swą produkcję z dnia na dzień. Fabryka w Kałuszu jakkolwiek zmniejszyła produkcję kainitu, jednak produkcja innych nawozów przewyższa przedwojenną.

Nieopłacalność jest tylko czasową i w niedalekiej przyszłości stosunki pod tym względem zmieniają się na lepsze.

Pozostaje zagadnienie umiejętnego stosowania poszczególnych rodzajów nawozów sztucznych do danego gruntu. Otóż doświadczenia wykazują, że naogół używa się nieproporcjonalnie więcej fosfatów niż związków azotowych, podczas gdy powinno być właśnie przeciwnie. Gdy się przyjmie produkcję światową zboża na 700 milionów ton — to w

skład ich wejdzie 10 milionów ton związków azotowych a tylko 3 i pół miliona fosfatów. Tymczasem w rolnictwie stosuje się 65 proc. fosforu, 25 proc. soli potasowych, a zaledwie 10 proc. związków azotowych.

Tu więc otwiera się pole do działania wszelkiego rodzaju szkółom i kursom rolniczym, aby po usunięciu istotnych przeszkód, przejść do gospodarki intensywnej, a co za tem idzie, do racjonalnego stosowania nawozów sztucznych.

KOMITET DOBROCZYNNYCH OSZCZĘDNOŚCI.

(—) Nadzwyczajny komisarz do spraw kredytu publicznego wystąpił z projektem powołania przez Ministra Skarbu Komitetu drobnych oszczędności pieniężnych, jako organu doradczego. Zadaniem tego komitetu będzie opracowywanie:

1) ustaw i rozporządzeń, względnie opinii o projektach ustaw i rozporządzeń, dotyczących spraw drobnych oszczędności pieniężnych, a w szczególności organizacji instytucyj gromadzących drobne oszczędności (kasy oszczędności itd.)

2) wniosków, mających na celu ułatwienie wzrostu oszczędności i wreszcie

3) wniosków co do sposobów dzięki którym może się rozpowszechnić skłonność do pieniężnego oszczędzania wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

Komitet składać się będzie z 7 członków, powołanych przez Ministra Skarbu na wniosek Nadzwyczajnego Komisarza dla spraw kredytu publicznego i oszczędności społecznych, który z urzędu przewodniczyć będzie obradom Komitetu.

Na członków Komitetu Drobnych Oszczędności p. Minister Skarbu powołał następujące osoby: Huberta Ignacego Lindego, prezesa PKO., dr. F. Merunowicza, dyrektora Polsk. Banku Przemysłowego, dr. Antoniego Rządę, prezesa Rady Banku Towarzystw Współdzielczych, dr. Stefana Uhme, prezesa związku Małopolskich Kas Oszczędności, p. Zygmunta Chmielewskiego, prezesa Centralnego związku Towarzystw Kółek Rolniczych, p. Ignacego Domagalskiego i adw. Marjana Grzegorzewskiego z Kielc.

SPADEK FRANKA BELGIJSKIEGO.

(—) Spadek franka belgijskiego wywołał niepożądane perturbacje w życiu gospodarczym Belgii. Ceny żywności wznoszą się a robotnicy żądają podwyżki płac. Robotnicy okręgowi ogłosili strajk żądając 5-krotnego podwyższenia płac w porównaniu z płacami przedwojennymi. Fabrykanoci gotowi są podwyższyć płace w stosunku do godziny natomiast odrzucają żądanie ryczałtowej podwyżki płacy. W Antwerpii trwa już przeszło tydzień strajk robotników metalowych. Podobnie dzieje się w innych gałęziach przemysłu. (AW)

RYNEK ZBYTU DLA POLSKICH WYROBÓW KOSMETYCZNYCH.

(—) Zgodnie z informacjami otrzymanymi z poselstwa polskiego w Kopenhadze polskie wyroby kosmetyczne mogłyby znaleźć poważny rynek zbytu w Sjamie. Zdaniem poselstwa pożądanym jest przysłanie do przedstawicielstwa polskiego w Kopenhadze odpowiednich prób wyrobów kosmetycznych i perfumeryj. Próbkę te wręczono zastępcy zainteresowanym firmom duńskim, utrzymującym stałe stosunki handlowe z Sjamem.

JAK POLSKA PŁACI PODATKI.

(—) Zestawienia ostatnich wpływów podatkowych za pierwszą i drugą dekadę z. m. stwierdzają w przybliżeniu w jakim stosunku poszczególne dzielnice Polski ponoszą ciężar utrzymania państwa i w jakim stopniu przyczyniają się do sanacji skarbu.

Najwydatniejsze wpływy dają okręgi skarbowy warszawski, wpływy bowiem z tego okręgu stanowią 0,27 ogółu wpływów z podatków i opłat. Następnym z kolei jest okręg wielkopolski, który 0,15 ogółu wpływów, następnie idą okręgi łódzki — 0,11, lwowski — 0,10 i krakowski — 0,10. Okręgi lubelski, kielecki, grudziądzki i białostocki dają około 0,01, okręgi zaś kresowe brzeski, łucki i wileński około po 0,025.

Warszawska giełda ofiojalna

GOTÓWKA.

Dolary 9350000—9300000
Dolary kanadyjskie 8975000
Franki francuskie 362500—360000
Funtys angielskie 40050000
Liry włoskie 395000

CZEKI.

Belgia 325000—327000
Holandia 3475000—3450000
Londyn 4025000—3990000
Nowy Jork 930000—9300000
Paryż 380000—370000
Praga 269750—264000
Szwajcaria 1617500—1605000
Włochy 395000—387750
Złoty frank 1804000
Miljonówka 1000—800
Bony złote 1350000—1400000
Pożyczka dol. 5600000—5640000—5600000

Tendencja zwykła szczególnie dla franka francuskiego.

AKCJE.

Bank Dysk. 35—34—35,5; 8 em. 30 Bk Handl. 35—33—33,5 Bank dla H. i P. 6,4—6,25—6,35 Wil. Prywatn. 0,440—0,425—0,430 Bank Kred. 2 Polski Bank Handl. 9,5—10—9,75 Bank Przem. Lw. 2,2—2,25 Bank Zachodni 12—10,5 Bank Ziem Kr. we Lw. 0,825 Bank Zjedn. Ziem Pol. 6 Bank Zw. Sp. Zar. 24—23 Bank zw. Ziemian 0,75 Cerata 0,95—0,925—0,94 Sole potasowe 30 Grodzisk 4 Kijewski 1,925—1,8—1,9 Przem. Chem. 20—10—19,25 Spiess 4,1—4,125 Strem 80 Wildt 0,9—0,95 Elektr. Dąbrowa 0,45—0,5—0,45 Elektryczność 8,6 Pol. Tow. Elektr. 0,825—0,8 Siła i Światło 2,875—2,725—2,8 Chodorów 24—23,75 Czersk 2,9—2,65—2,825 Gosławice 5,7 Częstocice 13—12,5—13,5 Michałów 3—3,2—3,05 War. Tow. F. Cukru 19,25—18,5 Firley 3,6—3,8—3,775 Łazy 0,73—0,7 (dr) 0,75—0,76—0,725 Drzewny P. i H. 1,71—1,7 Przemysł leśny 0,475—0,5 Węgiel (1) 26—24,75 (2) 26,55—26 (3) 27,5—26,75 (4) 28,25—27,75 Nafta 2,15—2,225 Pol. Prz. Naft. 4,5—4,35 Nobel 6,8; 6 em. 6,5—6,4 Lenartowicz 0,75—0,7 Cegielski 2,75—2,825—2,725 Fitzner 34—35—35,5 (2) 36—34—35,5 (4) 36—37,5 (dr) Lilpop 3,35—3,25—3,3 Modrzejów 49,05 (2) 54,5—51—52,5 (3) 60—55—56 (dr) Norblin 3,3—3,225—3,25 (1) 3,4—3,3—3,325 (2) 3,6 (dr) Orthwein 2,5—2,55—2,4 Ostrowiec 49—45,5—46 Nawozy 1,9—2,1—2,025 Pocisk 6,15—6,4—6 Rudzki 8,6—8,45 (1) 8,7 (2) 8,85—8,9—8,875 (3) 9—9,15 (dr) Starachowice 17,8—17,45—17,5 Suchedniów 8 Unja 27—28—27,5 Ursus 5,4—5,5—5,3 Zieleniewski 50,5—49—50 Konopie 3,1—2,95; 5 i 6 em. 2,8—2,7 Zyrardów 1,570,0—1,595,0—1,580,0 Belpol 0,35—0,37 Borkowski 5,75—5,5 Wulkan 14—15 Jabłkowski 0,95—0,9—0,95 Polbal 0,65—0,75 Lloyd 0,65—0,5 Skóry 0,325—0,335 Syndykt Roln. 11,5—12,5—11,5 Szumilin 0,4 Tkanina 0,3 Żegluga 0,75—0,7 Haberbusch 27—28—27 Klucze 6—5,7 Korek 0,35—0,325 Polus 0,85 Pustelnik 5,5 Spirytus 10—9,5 (2 i 3) 10,5—9,5 (4) Lombard 1,1 H. T. 12—11,5—10

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Orthwein i Karasiński 2,500,000
Bcia Jabłkowski 925000
Tendencja słaba.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek dnia 13 marca Krystyny P. M.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś „Polowanie na mężczyznę”

Jutro premiera „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dziś i dni następnych „Ogień i miecz”

Filharmonja (Dzielnia 20)

Występ Yvette Guilbert.

„Luna” (Przejazd 1)

„Wiosenne porwy”

„Castro” (Piotrkowska 67)

„Dwa światy”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Bogini dżungli” IV-a serja „Wściekłe lwy”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„O moja matko”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Ordynans”

Wiadomości bieżące

— Święto sadzenia drzew.

Kuratorjum szkolne okręgu łódzkiego zwróciło się z odezwą do nauczycielstwa w powiatówództwa łódzkiego celem zorganizowania w szkołach świąt sadzenia drzew. Sprawa ta była również rozpatrywana na ostatnim posiedzeniu delegacji Wydziału Oświaty i Kultury. Wobec tego, że Łódź posiada mało zieleni, delegacja Wydziału Oświaty i Kultury uchwaliła zorganizować w szkołach miejskich szereg świąt sadzenia drzew. W projekcie jest posadzenie drzew przez młodzież szkolną przy niektórych szkołach oraz ulicach miasta wreszcie w parkach. Szczegółowe opracowanie planów ma przeprowadzić kierownictwo Wydziału Oświaty i Kultury w porozumieniu z Wydziałem Gospodarczym (Oddział Plantacji Miejskich) i z odpowiednimi władzami szkolnymi.

— Unieruchomienie szkoły powsz. nr. 63.

W „Kurjerze Wieczornym” z dn. 10 bm. podano m.in. informację o zamknięciu wobec braku opału — jakoby z winy władz miejskich — szkoły powszechnej Nr. 63 przy ul. Rokicińskiej. W sprawie tej Oddział Prasowy Magistratu nadsyła nam następujące wyjaśnienie:

Szkoła Nr. 63 otrzymała już swój przydział zimowy węgla w ilości 60 ctn. a ponadto dodatkowo — 7 ctn. i następnie jeszcze 5 ctn. Po odbiór tej ostatniej ilości węgla kierownik szkoły dotychczas nie zgłosił się, choć otrzymał odpowiednie zawiadomienie już w dniu 6-go bm.

O braku węgla w szkole kierownik nie zawiadomił zawczasu, jak należało to uczynić, ani Inspekcji Szkolnej, ani Wydziału Oświaty i Kultury, lecz zamknął samowolnie szkołę, wywołując przerwę w nauce. W sprawie tej Wydział Oświaty i Kultury odniósł się do Inspektora Szkolnego z prośbą o pociągnięcie kierownika szkoły Nr. 63 do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Jak wynika z powyższego, odpowiedzialność za unieruchomienie szkoły Nr. 63 nie ciąży w najmniejszym stopniu na władzach miejskich.

— Przed wyborami do kasy chorych.

Po upływie terminu składania reklamacji co do spisu wyborców kasy chorych, okazało się, iż ogółem zgłoszono 4000 reklamacji, z których w przybliżeniu 1500 dotyczy wniesienia wprawionych osób do spisu wyborców, reszta zmiany adresu, przeinaczenia nazwisk, imion itp. Ogółem ilość reklamacji w stosunku do ogólnej liczby wyborców przekracza 3 proc.

Uprawionych do głosowania jest około 140 tys. ubezpieczonych i z górną 8000 pracodawców, którzy rozporządzają prawie 16 tys. głosami. Komisja reklamacyjna, powołana przez zarząd kasy, rozpoczęła już swą działalność, która polega na rozpatrywaniu wniesionych reklamacji, w ciągu 2 tygodni od dnia jej wniesienia, otrzyma opis umotywowanej decyzji jaka powzięnie komisja reklamacyjna.

Gdyby jednak decyzja komisji reklamacyjnej nie zadowoliła osoby reklamującej, to

W piątek, dnia 14 marca b. r. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Leona Łyczkowskiego

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki o godz. 9 i pół na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

894

Rodzice i rodzeństwo.

Dnia 11 marca r. b. o godz. 8³⁰, rano zginął śmiercią tragiczną.

ś. † p.

706—1

ANTONI WITKOWSKI

przeżył lat 17.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odbędzie się z kościoła Katedralnym św. Stanisława Kostki dn. 13 b. m. w czwartek o godz. 10³⁰, rano.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia w tegoż kościoła o godz. 3 po poł na stary cmentarz katolicki o czym zawiadomiamia pozostała w smutku Rodzina.

Krety się podkopują.

ARESZTOWANIE AGITATORA KOMUNISTYCZNEGO W WOJSKU.

Agitatorzy komunistyczni za teren swej działalności obierają wszystkie najważniejsze środowiska, do których przedewszystkiem zaliczyć musimy armię, jako najważniejszej organizacji, warunkującej niepodległość państwa i strzeżenie konstytucją określonego ustroju społecznego.

Co pewien czas udaje się władzom wykryć agentów komunistycznych, zatruwających iadem swych hasel zdrowy organizm wojska.

Przed kilkoma dniami władze śledcze przeprowadziły na podstawie denuncjacji rewizję w koszarach 27 pp. w Częstochowie ujawniając u szeregowca tegoż pułku Abrachama Szwarzmana z Tarnopola bibulę komunistyczną.

Po aresztowaniu i wstępnych dochodzeniach sprowadzono go do Wojskowego Sądu Okręgowego w Łodzi, gdzie przed sędzią śledczym broni się, iż wskutek interpelacji jednego z posłów sejmowych, miał rzekomo M.n. Spraw Makowski (rok 1921) powiedzieć, iż każdy obywatel ma prawo posiadać po jednym egzemplarzu broszur legalnych jak i nielegalnych.

Ponieważ śledztwo ujawniło szerzenie przez Szwarzmana idei komunistycznej wśród swych towarzyszy broni — będzie on odpowiedzialny przed Okręgowym Sądem Wojskowym w Łodzi. (pap)

może ona w ciągu 3 dni od daty otrzymania odpisu decyzji wnieść skargę do okręgowego urzędu ubezpieczeń w Warszawie za pośrednictwem zarządu kasy chorych.

W dniu 6 kwietnia upływa termin składania list kandydatów z ramienia pracodawców lub ubezpieczonych.

Głosowanie odbędzie się w dniu 27 kwietnia od godz. 8 rano do godz. 8 wieczór.

— Walka z tyfusem plamistym.

W związku z wzrastającą w Łodzi epidemią tyfusu plamistego inspektor sanitarny m. Łodzi, dr. Starzyński wystąpił do delegacji Wydziału Zdrow. Publ. w wnioskem, aby zwrócić się za pośrednictwem miejscowej prasy do ogółu mieszkańców z odpowiednią odezwą, wyjaśniającą istotę tyfusu plamistego oraz drogi szerzenia się jego i środki zapobiegawcze. Prócz tego, aby w dzielnicach najbardziej zagrożonych zawiadomić mieszkańców za pośrednictwem właścicieli domów i kontrolerów sanitarnych w sprawie konieczności oczyszczania mieszkań i utrzymanie ciała w czystości. Zaś w razie nieoczyszczenia mieszkań w odpowiednim terminie zobowiązać Mielską Izbę Odkażającą do oczyszczenia mieszkań na koszt właściciela mieszkania. Delegacja Wyd. Zdrow. Publ. wniosek powyższy zatwierdziła, uchwalając jednocześnie natychmiastowe otwarcie w szpitalu w Rado-goszczy specjalnego baraku dla chorych na tyfus plamisty.

— Jak to będzie gdy akcje elektrowni zaczną procentować?

Ponieważ podobno obecnie akcje nie akcjonariuszom nie przynoszą, powyższe pytanie nasuwa się wobec (0) kapitału akcyjnego 18.000.000 fr. zł. i niżej podanych cyfr, jako przykład:

Fabryka Łódzka zatrudniająca 70 robotników przy 3 zespołach zaś i 4 samoprzasilnicach, zapłaciła za prąd, za pracę dniem i nocą, według następującej progresji: za lipiec 18 milionów za sierpień 33 milj. wrzesień 162 milj. za październik 400 milj. za listopad 1076 milionów za grudzień 3300 za styczeń (3 tyg.) 900 milj. za luty (5 dn.) 3940 milionów.

Bo dłużej nie mogła wytrzymać, czy można się dziwić temu że przemysł dąży do us

modzielnienia się — chociaż by różnymi motorami — od elektrowni?

Cóż na to pan zarządca państwowy, który jako państwowy urzędnik pobiera 8.000.000.000 (8 miliardów) miesięcznie, u którego buchalter ma 2 i pół miliona a inkasent 2 miliardów!! a może to są „konfidencjonalne” daty? może przecież te cyfry wysokie odbijające się na konsumentach, spowodują ogłoszenie „rzeczonego sprostowania”?

Ciekawy i niedyskretny konsument.

Teatr i sztuka

— Premiera w Teatrze Miejskim.

W piątek wielka premiera — nowość, dana będzie kom. — E. Pirandello p. t. „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora” Reżyser Tadeusz Leszczyński.

— Ostatni występ Yvette Guilbert.

Dz.ś w czwartek o godz. 8ej wiecz. w sali Filharmonji odbędzie się ostatni występ słynnej Yvette Guilbert, która wykona zupełnie nowy program a m. in. piosenki Paryża, piosenki poetów oraz piosenki studenckie przy akompaniamencie znakomitej pianistki pani Mary Brawera.

— Koncert Turczyńskiego.

Na niedzielnym koncercie popołudniowym w dn. 16 bm. o godz. 4ej po poł. w sali Filharmonji wystąpi z recitalem znakomity nasz pianista prof. Józef Turczyński.

Ze sportu.

— Walki francuskie w cyrku Ciniselli.

W 22 dniu turnieju walczyły pary: 1. Hamela—Orłow; 2. Grikis—Anzelesku i 3. Czarna Mask—Popławski I para — spotkanie trzecie 70 min.) Walka nieciekawa, pro

wadzona z nieznaczną przewagą Hameli, który remi arbiter nie zupełnie słusznie przyznał zwycięstwo po 54 m. II para była typowym zmaganiem się siły (Grikis) ze zręcznością (Anzelesku). W 14 m. walka kończy się zwycięstwem Grikisa. III para — spotkanie rewanżowe, przyczem Czarna Maska zaznaczył, że w razie wyniku nierozstrzygniętego, pierwotne zwycięstwo Czarnej Maski pozostaje w swej mocy.

Czarna Maska walczy spokojnie, Płaski nerwowo.
Wynik nierozstrzygnięty.

Gog.

— Podziękowanie.

Zarząd Stow. im. J. Słowackiego wyraża tą drogą podziękowanie tym wszystkim Organizacjom Stowarzyszeniom i delegatom którzy raczyli wziąć czynny udział w uroczystości po-

święcenia Sztandaru, a w szczególności J. ks. Biskupowi W. Tymienieckiemu, za łaskawe przybycie i dokonanie aktu poświęcenia Sztandaru, jak również p. Wołakowskiemu, p. Kruczkowskiemu, p. Łuczowskiemu, ks. Rałbińskiemu, p. dyr. Stelcigowi i p. Chojnackiemu kapelmistrzowi orkiestry Włdz. Manufaktury i tym wszystkim za złożenie życzeń i racy poświęcenia Sztandaru. 696-1

Karol Samarzewski Prezes
Mieczysław Stańczyk Sekretarz.

Cyrk Ciniselli

Dziś 8.30 wiecz.

Benefis

Dziś walczą następ. pary

reżysera cyrku

A. BRAUNA

wszechstronnie zasiezonego artysty
Arcyzabawna scena z Londyńskiego

„Cristal Palace“

1) Czarna Maska — Hamela 2) Michelson — Orłow 3) Ujba — Spiewaczek

Nad program

Molly i Kornelli

jako tancerki na koniu.

Zawiadomienie!

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Sz Publiczność, iż z dniem dzisiejszym została otwarta pierwszorzędną kawiarnia p. n.

„Kafé Cristal“

przy ul. Piotrkowskiej Nr. 118.

Kuchnia, jak również własny wypiek ciastek prowadzone są przez wybitne siły fachowe co daje gwarancje ich dobroci i zupełnego zadowolenia Sz. bywalcom naszego Café

Zakład nasz będzie otwarty od g. 8-ej rano do 12-ej w nocy. Od 6 wiecz. codziennie a w dni świąteczne od godz. 4-ej po poł.

Koncert

znakom „trio“ pod kier. p. Szymselewicza

Polecając nasz zakład Sz. P. starać się będziemy zadowolić naszych bywalców pod każdym względem

Z poważaniem

Zarząd.

727-1

Robotnik

obznajmiony dobrze z konstrukcją kalkulatorów szarpaczy mogą się zgłosić w szarpalni Lange. Przejazd 69. (708)

Okazyjnie

sympialkę jasną modną zaraz sprzedam tanio i otomanę bardzo dobrą z lnstrem mogę zamienić na stare meble. Rzgowska 31 m. 17. 698-4

Pianino

używane w dobrym stanie kupię. Oferty z ceną do Rozwoju sub „N B.“ 747

Kupuję

meble, dywany, garderobe, samowary, maszyny do szycia i różne sprzęty domowe

A. Wajcman, Dzielna 19

w sklepie starych mebli. 710-b

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch

Sala Filharmonji.

W niedzielę, dn. 16 marca o godz. 4 pp. odbędzie się

Koncert Popołudniowy

Chopinowski

Wykonawca programu.

751-1

Józef Turczyński

znakomity pianista.

Program: Sonata h-mol. op. 58. 22 Preludjów op. 28. Nokturn Des dur op. 28. Wale As dur op. 42. Ballada F-dur op. 38. Scherzo h-moll op. 20. 8 mazurków, op. 41, 50, 59. Polonez As dur op. 53.

Bilety w kasie Filharmonji od godz. 10-1 i od 5-7.

Kupię maszynę do pisania

systemu Underwood lub Remington, wzgl. Continental, używana w dobrym stanie. Zgłoszenia: Cegielniana 19, 1 p. „P. A. P.“ 745

Każdy Polak-Patriota

Winien popierać handel polski!

Kupujcie wszystko, co Wam jest potrzebne, tylko w

Polskich Chrześcijańskich Halach

w Łodzi Aleje Kościuszki 73.,

róg Rozwadowskiej.

675-3

Do sprzedania

sklep masarski, całkowicie urządony, z przylegającym 3 pokojkami oraz warsztat mechaniczny z urządzeniem. Sprzedaż zaraz. Wiadomość: Łódź, Andrzeja 52. 700

Wielki wybór obrączek

ślubnych, najrozmaitszych fasonów po cenach b. przystępnych.

JAN CHMIEL

Zakład zegarmistrzowski-jubilerski

4 Nowy 4

365-10

Daję na raty!

wszelka garderobe męska i damska

po cenach — — B. Berger, Południowa 6.

UWAGA: Wykonuję wszelkie obetalanki wchodzące w zakres krawiectwa. 701-1

KAWĘ

świeżo paloną we wtorki i piątki, zarówno w wyborowych jak w najtańszych gatunkach polecają

Bracia Ignatowicz

Piotrkowska 96,

tel. 8-33. 655

Na wypłatę!

torbki, pończochy, firanki, jedwab, koszule męskie, płótno i wszelką manufakturę 665

Piotr Chari

Piotrkowska 37, w podwórzu

Do sprzedania

kareta trzyosobowa, lando i kawałki. Przejazd 22, zakład porzeczowy. 680-3

Rowery

Piotrkowska 178,

Krzemiński

Ceny konkurencyjne. 601-5

Szkoło okienne!

matowe, ornamentowe, katedralne, kolorowe i t. p. Szkoło surowe i druciane do krycia dachów. Kit czysto pokostowy. Ogniotrwałe kamienie szamotowe. Płyty piekarskie krajowe i zagraniczne. Dyamenty do cięcia szkła. Kompletne szklenie budowli oraz wszelkie reparacje wykonuje się szybko i po cenach konkurencyjnych. 739

Tr. Hanelt, Łódź, Pusta 17.

Wirnierów

na jedwab sztuczny

przyjmuje

Wilh. Lirkens i Szwie

Al. Kościuszki 55/55. 672-2

Zamienie

pół kamienicy (42 ubikacje mieszkalne) w Warszawie na Prace z wolnym czteropokojowym mieszkaniem na dom w Łodzi. Pośrednicy pożądan. Wiad. Zakątna 25, Szkoła. 674-5

Dr. F. Skusiewicz

1. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5-7 i pół. Panie od 5-6. 615k

Dr. Marja

Józefów - Lewinsonowa

Cegielniana 6.

Chor. weneryczne i skórne (kobiet i dzieci). Godz. przyjęć od 11-3 pp. i od 6-8 w, w niedziele i święta od 11-1.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 róg, Ewan gielicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6. 692

Dr. mēd. Z. GOLC

chor. skórne i wener.

ul. Andrzeja Nr. 3.

przyjm. od 11-1 i pół, od 3 i pół do 8. (269)1

Znawcy pija wódki i likiery

„AKWAWIT” Sp. Akc.

Poznań.

Do nabycia w hurtowni win i wódek Stanisław Kulagowski i S-ka, Łódź, Przejazd 40.

„Helena i Upadek Troi”

Edy Darcelea, Hanna Ralf, Wł. Gajdarow, Albert Bassermann, Karol de Vogt, Steinrück.

Realizacja genialnego MANFREDA NOA

(723-1)

Najcudowniejsza „Iliada” Homera!

Najdroższy film świata!

Wytwór trzyletniej pracy!

Epokowy obraz — wizja dawnej Hellady!

Wskreszony świat antycznej Grecji!

Najdrogocenniejszy zabytek kultury!

Prawo demonstracji na Łódź: Kino Luna.

Baczność! 25 procent taniej na raty

za gotówkę znany krawiec Hartsztark Konstantynowska 25, przyjmuje obstalunki z własnego i powierzonego materiału. Jest na składzie bogaty wybór letnich rowerów. 737-4

Rozporządzenie.

Na podstawie § 5 regulaminu sanitarno-porządkowego, obowiązującego na terenie m. Łodzi, Magistrat m. Łodzi celem zapobieżenia szerzeniu się chorób zakaźnych skutkiem anty-sanitarnego stanu dziedzińców łódzkich, zarządza co następuje:

§ 1.

Właściciele względnie osoby, którym zarząd nieruchomości powierzono obowiązani są bezzwłocznie przystąpić do oczyszczenia dziedzińców swych nieruchomości ze śniegu.

§ 2.

Na dziedzińcach obszernych, do których jest łatwy dostęp dla wozów sennizacyjnych, właściciele nieruchomości względnie osoby, którym zarząd nieruchomości powierzono, winni usunąć śnieg, względnie ustawić go w przyłamy, w odległości kilku metrów od studni, oraz dołów kloacznych.

§ 3.

Seleki, kanały odchodowe oraz wszelkie ujścia dla wody we wszystkich nieruchomościach winny być bezzwłocznie oczyszczone ze spadkiem w stronę przeciwną od dołów kloacznych i studni.

§ 4.

Specjalne komisje sanitarne z udziałem czynników obywatelskich przystępują bezzwłocznie do sprawdzania stanu sanitarnego dziedzińców nieruchomości łódzkich oraz wykonania zarządzenia, wyszczególnionego w par. 1 i 2 niniejszego rozporządzenia.

§ 5.

Wywózka śniegu powinna być skierowana do miejsc następujących:

- do dolin znajdujących się na Polesiu Konstantynowskim i W dzewskim.
- do dołów po Cegielni Miejskiej, położonych przy szosie Pabjanickiej,
- do dołów miejskich, położonych w dzielnicy między Zagajnikową, Konstytucyjną i Parkiem 5 Maja.

§ 6.

Właściciele, wzgl. osoby, którym zarząd nieruchomości powierzono, obowiązani są po dokonaniu czynności, wyszczególnionych w par. 1 i 2 niniejszego rozporządzenia, bezzwłocznie przystąpić do wynośki zawartości dołów kloacznych.

§ 7.

Wyszczególnione w par. 1, 2 i 3 zarządzenia winny być wykonane w ciągu trzech dni od daty obwieszczenia.

§ 8.

Za niespełnienie wynikających z niniejszego rozporządzenia obowiązków winni podlegają, w myśl art. 8 Ustawy z dnia 14 lipca 1920 r., (Dz. Ustaw Rz. P. Nr. 61, poz. 368) oraz ust. z dn. 21 stycznia 1924 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 9 poz. 89) w drodze administracyjnej do wysokości zł. polskich 100 grzywny lub 3 miesięcy aresztu wzgl. grzywny i aresztu łączne.

Prezydent m. Łodzi

(—) M. Cynarski.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AI AI Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia oraz samowary. Płacę najlepiej Łącznik Beniwickta 28 926-8

SYPIALKI do sprzedania osobno lub łącznie, łańcuch karny, 25% taniej, wyrob własny. Ul. Lutomska 40, wiadomość o każdej porze. 985-2

Kupię „Bostonkę” i „Pedal” do drukowania. Oferty wraz z ceną do administracji Rozwoju pod „Pedal” 997-2

Kesę „National” z motorkiem sprzedam. Wiadomość w administracji Rozwoju. 998-2

Burko sprzedam Gubernatorska 13, stolarnia. 1000-2

Sprzedam sklep 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem. Al. Zgierska 103, A. Korpecki. 1009-2

Sprzedam łóżka szate, komódę, kozetkę, kredens kuchenny. Piotrkowska 132-9 109-1

Kupię cemek w sroku miasta. Cena przystępna. Wiadomość w cukrowni Lipowa 27, W. Michalski. 1024-2

Fortepian sprzedam Miłsza 59 m. 7. 989-3

Okaży nie do sprzedania sześć krzesel, otomany i leżaki o tapicera Nawrot 8 1034-2

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne. Piotrkowska 132-14 954-5

poszukuje pokoju z oddzielnym wejściem od zaraz w śródmieściu. Oferty do adm. Rozwoju ul. E. L. 1003-2

potrzebna zdolna służąca do gospodarza. Sienkiewicza 15 1010-1

potrzebna dziewczyna starsza lub kobieta do dwóch osób do wszystkiego. Plac Dąbrowskiego 4, mieszkania 6 1004-2

Do haftu ręcznego potrzebna zdolna i uczennice Pracownia haftów ręcznych Taszyckiej Przejazd 55 1005-1

przyjmę obowiązki wychowawcy do jednego lub dwójga dzieci, albo towarzystwa starszej osoby. Oferty składać do Rozwoju pod „M. S.” 1008-2

potrzebni chłopcy do praktyki Piotrkowska 69, Perla i Pomorski. 1011-1

potrzebna Kobieta do sprzątnia na przychodnię lub na stałe z gotowaniem i praniem zaraz. Karola Nr. 28 m 28. 1013-1

OSOBA w średnim wieku poszukuje miejsca gospodini u samotnego, może być na wyjazd. Wiadomość Sienkiewicza 91-30, od 3-6 1016-2

potrzebny szewski czeladnik lub podręczny. Gdańska 16. 1021-2

potrzebna praczka na stałą robotę Pralnia N. Cegielniana Nr. 6 1021-2

Modę wynająć pianino Andrzeja 60, Rybarkiewicz 1022-2

Buchalter rutynowany przyjmuję prowadzenie ksiąg buchalteryjnych na godziny. Wiadomość T. w Rozwój Podlesna Nr. 4 993-1

przybłąkał się pies rasy „Doberman”. Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów ul. 28 go P. Strz. Kar. 47 Łukawiecki. 998-1

potrzebny do obowiązków człowiek samotny znający roboty rolne. Brzezińska 104 999-1

Gospodyni poszukuje posady we dworze, w dużym domu, lub u samotnego pana. adres Nawrot 14 m. 3. 1025-2

potrzebny pomocnik do kuźni. Sienkiewicza 56. 1026-2

potrzebni chłopcy do praktyki. Cegielniana 62 1027-5

potrzebne są uczennice do pracowni sztucznych kwiatów. Rajtera 23, lewa oficyna I p. m 6. 1028-3

prasowaczki potrzebne do pralni przy ul. Pomorskiej Nr. 7. 1029-4

Która z pań lub panów zechce sily zainteresowanie akompaniować skrzypcami, racza złożyć ofertę „Skrzypek” w administracji Rozwoju 1030-2

potrzebny praktykant do kolarni miedzianej. Przejazd 51. 999-5

Stolarzy na meblowe roboty przyjmie stolarnia. Napiorkowskiego Nr. 7, przy Górnym Rynku. 1031-4

potrzebna dziewczyna do mieszczarki. Aleje Kościuski 43. 1032-1

Pracownia Sukien „Wandy” wykażo starannie i elegancko suknie od 20 kostiami 35 milionów. Główna Nr. 55, 2 piętro front. 1033-2

Sklep z mieszkaniem do odstąpienia w śródmieściu; oraz składzik na węgle, waga, piła, siekiera i inne narzędzia. Właściciel „Ogniwo” Sienkiewicza 67. 1035-1

Chcę wziąć w dzierżawę stały przy bieżącej wodzie, blisko kolei. Oferty do Rozwoju pod „Stawy”. 1036-3

Zgubione dokumenty

Piśmiak Józef i Anna zgubili osobisty dowód kolejowy za Nr. 18C19-2984 643-2

Nawrocki Marcin zgubił dowód osobisty kolejowy wydany z st. Łódź-Kal. 1041-2

Kaleta Magdalena zgubiła paszport rosyjski wydany w gminie Gospodarz powiatu Łódzkiego. 1041-2

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 160.000 mk.; za tekstem 120.000 mk.; z wyjątkiem 80.000 mk. wś. 6d drobnych 100.000 mk. nekrologi 120.000 mk. kolumny 120.000 mk. za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk. za wyraz duże litery 500.000 mk. poszukujących pracy 40.000 mk. najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamieszczone przed tekstem i w tekście 50 gr. za mil. stronica 6 lam. z wyjątkiem 15 gr. za wiersz milim. stronica 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do końca 6-ej po 6-ej dolacza się 50 proc. Za terminowe wychodzące ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można za namawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.